

# Onar feat. Pezet, Małolat, Daj mi przeżyć

Onar, Pezet, Małolat, tak  
Ursynów, daj mi przeżyć, 2006, tak  
Sprawdź to, wiesz

Na tych osiedlach gdzie bywa czasem ciężko jak skurwysyn  
jedni chcą coś kupić i innym sprzedać albo gdzieś iść na dziwki  
łatwo przegrać, ciężko przetrwać i mieć na życie  
mama nie da a goście nie chcą żyć jak mnisi  
więc gonią kokę i piorą flotę cały czas  
albo biorą każdą robotę nawet za marny hajs  
polskie złote tylko tym pozwolę rzucić w twarz  
nie jak moje ziomki ja niepokorny i odważny  
to nie dla typów cipowatych bardziej niż ich laski  
cipowatych tak że jak krwawią to w podpaski  
szybkie fury, szybki sex człowieku  
tu wszyscy chcą to mieć, bo każdy żyje w pośpiechu  
nie oceniaj ich, są wkurwieni nie zazdrośni  
dla takich jak my nie ma już nic, nawet miłości  
kumasz mogę zagrać o to, życie w kości  
bo nie mam nic do stracenia oprócz niepewności

[x2]

Daj mi przeżyć w miejscu pełnym rozczarowań i szczęścia  
daj mi przeżyć, bo mam sentyment do tego miejsca  
wśród dziewczyn, dzieciaków, bloków i rapu  
wrogów, skurwysynów, ziomów i dobrych chłopaków

Daj mi przeżyć w miejscu gorącym jak Majorka  
tylko, że jest tu brudno i nikt nie chce tu posprzątać  
ten brud i syf odbija się już na dzieciakach  
gdy któregoś złapią psy, matka może tylko płakać  
gdy wjadą do domu i zaczną szukać na pewno znajdą  
ojciec będzie du-du-dukał  
daj mi przeżyć gdzie ludzie różnie robią pensję  
pensję swoich starych robią w tydzień albo prędej  
tutaj dobre serce, równa się kiepska przyszłość  
okażesz się za dobry, będą chcieli ci zająć wszystko  
tu gdzie żarcie z fast-food'ow smakuje jak styropian  
tu połowa walczy z nałogami a część po wyrokach jest już  
choćby szczerze nie powinni  
bo wiesz, co by się nie stało, to każdy jest niewinny  
daj mi przeżyć, tu gdzie więcej dziwek niż dobrych dziewczuch  
ziomów, którzy są przy tobie jak zrobisz przebój  
nie masz hajsu, nie masz czasu, oni znikną jak widmo  
zrobisz hajs, zrobisz klip, oni kurwa znowu przyjdą  
daj mi przeżyć wśród tych społeczniaków z za firanek  
którzy obcinają fury i mnie jak wracam nad ranem  
daj mi przeżyć tu gdzie różnie rozumiane dobro  
daj nam wszystkim miłość, szczęście, wolność  
ta, aha, miłość, szczęście, wolność, ej

[x2]

Daj mi przeżyć w miejscu pełnym rozczarowań i szczęścia  
daj mi przeżyć, bo mam sentyment do tego miejsca  
wśród dziewczyn, dzieciaków, bloków i rapu  
wrogów, skurwysynów, ziomów i dobrych chłopaków

Gdybym urodził się na nowo, nic bym nie zmienił  
choćby życie tu zostawiło mi resztkę nadziei  
tu gdzie budzisz się wkurwiony, jeśli w ogóle zaczniesz  
albo budzisz się w miejscu, gdzie klawisz otwiera klapę  
tu gdzie gonią towar cokolwiek im to przy niesie  
więcej kwitów czy to co nawinałem w czwartym wersie  
zanim zdechnę chcę mieć coś za życia jak Pezet

trochę więcej z życia, mam kurwa niewiele  
mam jeden mikrofon, więc daj mi tu przeżyć  
lecz szukam roboty, tak tu miewają raperzy  
tu gdzie czasem mam wrażenie, że mój ziomek we mnie wątpi  
że stają się jego wrogiem, ale skleja mi piątki  
a co piąty chciały mieć ziomka dziewczuchę  
wyobraża sobie ją i kurwa bawi się fiutem  
tu jak Jay mamy 99 problemów  
daj mi przeżyć, bo życie ma zbyt wysoką cenę

[x2]

Daj mi przeżyć w miejscu pełnym rozczarowań i szczęścia  
daj mi przeżyć, bo mam sentyment do tego miejsca  
wśród dziewczyn, dzieciaków, bloków i rapu  
wrogów, skurwysynów, ziomów i dobrych chłopaków